

Dr hab. Mieczysław Ciosek
Prof. Akademii Medycznych i Społecznych
Nauk Stosowanych
w Elblągu

Recenzja

rozprawy doktorskiej

Mgr Anny Różańskiej

„Determinanty i konsekwencje stylów radzenia sobie ze stresem funkcjonariuszy Policji pionu kryminalnego”

napisanej pod kierunkiem

Prof. dr hab. Beaty Pastwy – Wojciechowskiej

Recenzent pomocniczy Dr Andrzej Piotrowski

Sądzi się, że stres psychologiczny jest jakby nieodłącznym elementem życia każdego człowieka, niezależnie od jego wieku, płci, pochodzenia czy wykształcenia. Specyficzny rodzaj stresu zwany organizacyjnym ma być obecny także w pracy zawodowej bardzo wielu ludzi. Dotyczy on zwłaszcza pracowników tak zwanych zawodów zaufania społecznego. Należą do nich między innymi właśnie policjanci i policjantki, którym swoją rozprawę poświęciła **Mgr Anna Różańska**.

Z zainteresowaniem i uznaniem zatem przyjąć należy podjęty przez **Doktorantkę** problem radzenia sobie policjantów i policjantek pionu kryminalnego z doświadczeniem stresu organizacyjnego i psychologicznego.

W rozdziale pierwszym dokonała **Autorka** najpierw rzeczowej zwięzłej charakterystyki Policji jako umundurowanej i uzbrojonej formacji powołanej do ochrony bezpieczeństwa ludzi i zachowania porządku społecznego. Wskazała na uprawnienia i obowiązki funkcjonariuszy, na sytuacje trudne obecne w ich pracy, a także na liczne problemy instytucji, takie jak na przykład : braki kadrowe, przeciążenia obowiązkami, oraz na ich błędy, które kształtują negatywny społeczny obraz całej formacji. **Kolejny drugi podrozdział** dotyczy opisu specyfiki pionu kryminalnego Policji, do którego wchodzi m. innymi; służba kryminalna śledcza, sądowa czy służba zwalczająca cyberprzestępczość. Nie trudno sobie wyobrazić, że praca w Policji wiąże się z występowaniem bardzo wielu sytuacji stwarzających rzeczywiste zagrożenie dla dobrostanu, zdrowia a nawet życia funkcjonariuszy. Na ten ostatni rodzaj zagrożenia w dużym stopniu narażeni są również funkcjonariusze pionu kryminalnego, którzy często uczestniczą w sytuacjach wymagających użycia broni palnej czy zastosowania środków bezpośredniego przymusu.

Doktorantka dowodzi przekonująco, że źródłem stresu funkcjonariuszy pionu kryminalnego są nie tylko zdarzenia traumatyczne, oraz częste kontakty ze sprawcami najcięższych

i najbardziej brutalnych przestępstw ale także, liczne stresogenne czynniki organizacyjne. **Autorka** wskazuje tu między innymi, na uchybienia w sposobach zarządzania, niedostateczne wsparcie ze strony przełożonych, ciągłą dyspozycyjność czy niskie wynagrodzenie i wyjazdy służbowe. Wszystkie te okoliczności generować mogą silne poczucie stresu, a stąd takie reakcje jak zaburzenia psychosomatyczne, stany subdepresyjne, uzależnienia od środków psychoaktywnych, a ostatecznie ostre objawy wypalenia zawodowego policjantów. Z drugiej strony- pisze **Doktorantka** – praca w pionie kryminalnym (pod koniec roku 2021 pracowało w nim 32 tysiące osób w tym blisko 7 tysięcy kobiet) może przynosić sporą satysfakcję z powodu swojej zmienności i różnorodności, oraz osiągniętych sukcesów.

Ostatni podrozdział prezentowanego rozdziału dotyczy zadań psychologów policyjnych. Należą do nich ; opieka psychologiczna i psycho-edukacyjna, zarządzanie zasobami ludzkimi, oraz problemy z zakresu psychologii kryminalnej i prewencyjnej. Szczególnego rodzaju zadaniem (obecnie sprawowanym tylko doraźnie) jest udzielanie pomocy psychoterapeutycznej policjantom, którzy doświadczyli poważnych sytuacji kryzysowych, np. nieudanej próby samobójczej czy śmierci bliskiej mu osoby. **Doktorantka** postuluje – jak sądzę słusznie – wprowadzenie w Policji stałej opieki psychologicznej dla policjantów, którzy nie potrafią poradzić sobie skutecznie z wyzwaniem jakie stwarza praca zawodowa.

Kolejne rozdziały teoretyczne; **drugi , trzeci i czwarty** zbudowane zostały przez **Doktorantkę** w sposób dość zaskakujący i nietypowy, ale interesujący. Ustalenia teoretyczne dotyczące ujęć stresu, strategii radzenia sobie i konsekwencji stresu, przeplatają się niejako z ich odniesieniem do służby policyjnej i policjantów. **W pierwszej części rozdziału drugiego, Autorka** przywołuje sposoby definiowania pojęcia stresu (np. Janisa, Sely'ego, Lazarusa), **a w drugiej** pokazuje nam strategie czy style radzenia sobie (np. Endlera i Parkera). Obydwie te części napisane zostały -ogólnie rzecz biorąc - dość poprawnie, bo **Doktorantka** przywołuje w nich główne myśli wymienionych autorów – ale cała prezentacja jest niestety; pobieżna i ogólnikowa.

Autorka prezentuje tu także znane **Jej** badania nad stylami radzenia sobie ze stresem – ale nie tylko policjantów - wykonane przez ; np. Strelau'a i Jaworską, Dudka czy Ogińską – Bulik, a także badania policjantów jamajskich i indyjskich. Nie znajdujemy tu jednak żadnego podsumowania i uogólnienia wyników przedstawionych badań empirycznych.

Tematem trzeciego rozdziału rozprawy są źródła i konsekwencje stresu zawodowego przede wszystkim policjantów. Liczba przywołanych przez **Doktorantkę** w tym rozdziale badań nad skutkami stresu policjantów może przytłaczać Czytelnika, ale dowodzi – moim zdaniem – dobrej orientacji Autorki w literaturze. Przedmiotem opisu **Doktorantki** jest najpierw teoria syndromu stresu pourazowego (PTSD) czyli złożonego zespołu reakcji na zdarzenia traumatyczne (np. uraz wojenny czy przeżyta katastrofę), a następnie charakterystyka specyficznego zespołu stresu pourazowego policjantów powodowany u nich, raczej nie przez jednorazowe traumy – jak u żołnierzy – ale przez skumulowane w czasie zdarzenia traumatyczne. Okazuje się, że u policjantów pojawia się także zjawisko wtórnego stresu traumatycznego (STS) oraz zjawisko wtórnego wzrostu po traumie (SPTG). Stres wtórnej traumy pojawia się u ludzi, którzy udzielają pomocy osobom po ich przeżyciu zdarzeń traumatycznych. Mówiąc inaczej STS-u doświadczają np. pielęgniarki czy policjanci, którzy próbują łagodzić ból i cierpienie osób, które były ofiarami traumatycznych sytuacji, **Doktorantka** uświadamia nam również, że u osób udzielających takiej pomocy może wystąpić tak zwany zespół pozytywnych

zmian po-traumatycznych (SPTG) Może on mieć dobroczynne efekty, np. prowadzić do pozytywnego przewartościowania swojego sensu życia czy maksymalizacji poczucia własnej skuteczności,

W następnych dwóch podrozdziałach – kieruje **Autorka** naszą uwagę na zespoły depresyjne, ich rozmiar i symptomy, oraz związek ze stresem zawodowym, oraz na przyczyny agresji i zachowania agresywne policjantów podczas pełnienia obowiązków służbowych ale również w środowisku domowym. W obydwu tych częściach pracy odwołuje się **Autorka** do bardzo wielu źródeł bibliograficznych i przekazuje treści w sposób uporządkowany i ciekawy. **Doktorantka** dowodzi, że czynni funkcjonariusze Policji należą do grupy zawodów wysokiego ryzyka, w których pojawia się wysokie prawdopodobieństwo występowania w nich szeregu innych negatywnych stanów takich np. jak zaburzeń nerwicowych czy chorób psychofizycznych. Bardzo znaczące są – jak sądzę- wskazania czy zalecenia **Doktorantki** aby w szkołach policyjnych nauczano, zwłaszcza osób nowo przyjętych do służby – sposobów oddziaływania psychologicznego w sytuacjach interwencji, budowania przewagi psychologicznej, sposobów zachowania samokontroli oraz skutecznych metod wywierania wpływu. **Autorka** zauważa też, że wciąż istnieje znikomy dostęp funkcjonariuszy do szkoleń z zakresu taktyki i technik interwencji policyjnej.

Czwarty rozdział teoretyczny rozprawy **Mgr Anny Różańskiej** dotyczy mechanizmów i czynników wspomagających radzenia sobie ze stresem policjantów. W rozdziale tym teorie dotyczące regulacji emocji, poczucia własnej skuteczności i wsparcia społecznego interwencją czy przewijają się z opisem obecności tych zmiennych u funkcjonariuszy Policji. Ten ostatni dość obszerny rozdział rozprawy napisany został umiejętnie, kompetentnie -i w moim odczuciu- najbardziej interesująco. Przedstawione rozdziały teoretyczne rozprawy **Mgr Anny Różańskiej**, pomimo widocznych uproszczeń, ogólnikowości pewnych fragmentów, czy braku podsumowań i uogólnień przywołanych badań – oceniam pozytywnie. **Autorka** wykazała się bowiem odczytaniem, odpowiednią znajomością literatury przedmiotu, oraz poprawnym językowo przekazem trafnie przywołanych treści.

Przejdę teraz do prezentacji i oceny empirycznej części rozprawy. Część ta jest objętościowo wyraźnie mniejsza niż część teoretyczna – przeglądowa. Już na samym początku rozdziału 5-tego **Doktorantka** przedstawił dwa cele swojej pracy, oraz cztery pytania. Moim zdaniem, jedno i drugie sformułowane zostały dość nieporadnie. Są mało czytelne i niedostatecznie przemyślane. **Autorka** nie łączy też - niestety - tych pytań z odpowiednio sformułowanymi hipotezami. Czytelnik ma niejako sam określić te przewidywania przy pomocy, po pierwsze - zamieszczonych rysunków nr 2,3 i 4 - określonych przez **Autorkę** jako modele zależności, a po drugie - przy pomocy rozproszonych „przesłanek” zawartych na stronach od 66 do 71 rozprawy. **W podrozdziałach 5.2** „Modele badań własnych” znajdujemy tylko jedną, klarownie sformułowaną i dość oczywistą hipotezę „Im wyższy poziom stresu zawodowego odczuwają funkcjonariusze tym mają gorszy stan zdrowia i niższy poziom satysfakcji z wykonywanej pracy”. **Do trzeciego tzw. modelu (rys. str.69)** odnosi się ogólnikowe stwierdzenie; **cyt.(s.70)** „Przedstawiony model ukazuje zależności pomiędzy badanymi zmiennymi; regulacją emocji, depresją, agresją, radzeniem sobie ze stresem oraz wsparciem społecznym”. Nie wiemy o jakie związki chodzi. Tak czy inaczej, pierwszym celem miało być określenie związków pomiędzy badanymi zmiennymi psychologicznymi, oraz ich znaczenia dla stylów radzenia sobie policjantów pionu kryminalnego. Drugi cel dotyczy praktycznego wykorzystania wyników badań w pracy tej grupy funkcjonariuszy. Pytania badawcze są pewnym uściśleniem tych celów. **Badaniami** objętych zostało **100 osób**, w tym 56-u funkcjonariuszy Policji pionu kryminalnego oraz 44

funkcjonariuszek tego pionu z różnych Komisariatów Policji (w 2018r). Niezbyt okazała jest ta liczba badanych jeśli się zważy, że w Policji – jak już powiedziano - pracowało w pionie kryminalnym pod koniec 2021r - 32 tys. funkcjonariuszy, w tym 7 tysięcy kobiet. Należy jednak zauważyć, że zwerbowanie ochotników służb mundurowych - między innymi właśnie policjantów - do badań psychologicznych jest nie lada wyzwaniem. Wiem to z własnego doświadczenia.

Pierwszą zastosowaną przez **Doktorantkę** metodą badań była **ankieta własnej konstrukcji** Zawiera 21 pytań zamkniętych; w tym 7 pytań metryczki (dotyczących np. płci czy wykształcenia policjantów), oraz 14 pytań dotyczących ich postaw odnoszących się do wykonywanej pracy (np. do stresu zawodowego). Skomponowana ankieta jest prosta, choć poprawnie wykonana, Myślę jednak, że jej pytania są zbyt ogólnikowe i nie pozwalają na bardziej wnikliwy, czy gruntowny opis sytuacji zawodowej policjantów. Szkoda, że **Doktorantka** nie pokusiła się o wyodrębnienie przynajmniej kilku kategorii pytań dotyczących np. w jakich zmiennych wyraża się negatywny wpływ pracy policyjnej na zdrowie (dot. pyt 15) , jakie zajęcia mogą redukować poziom stresu zawodowego funkcjonariuszy (dot. pyt 17), czy jakie są powody zadowolenia pracy w Policji (odnośnie pyt. 9). W przeprowadzonych badaniach wykorzystano ponadto 6 znanych i uznanych testów psychologicznych. Posłużyły one do poznania stylów radzenia sobie ze stresem (CISS), trudności w regulacji emocji (DERS), wsparcia społecznego (BSSS) uogólnionej własnej skuteczności (GSES), nasilenia depresji (DDJ), oraz form i ogólnego poziomu agresji (IPSA).

W analizie statystycznej odpowiedzi na pytania ankiety (w większości są to odpowiedzi, tak, raczej tak, raczej nie, nie) wykorzystano - i słusznie – nieparametryczny test chi kwadrat. Natomiast w analizie statystycznej wyników badań kwestionariuszowych wykorzystano statystyki opisowe, test Kołmogorowa – Smirnowa (do oceny normalności rozkładu wyników), test U Manna – Whitney'a, korelację rho Spearmana, oraz jednoczynnikową analizę wariancji dla prób niezależnych.

Wyniki badań kwestionariuszowych przedstawione zostały w tabelach w sposób bardzo przejrzysty. Pomieszczone w nich rezultaty dotyczą bardzo wielu związków pomiędzy mierzonymi zmiennymi psychologicznymi a więc; poczuciem własnej skuteczności, depresją, regulacją emocji, stylami radzenia sobie, wsparciem społecznym a zmiennymi ankietowymi np. wiekiem policjantów, stażem pracy, zadowoleniem z pracy czy zamysłem odejścia z służby.

Do sprawdzenia trafności własnego modelu teoretycznego zależności między regulacją emocji a agresją, depresją, wsparciem społecznym, stylem radzenia sobie ze stresem oraz poczuciem własnej skuteczności wykorzystana **Doktorantka** analizę równań strukturalnych SEM metodą największej wiarygodności. Analiza ta wykazała, że pierwotnie założony model jest niedostatecznie dobrze dopasowany, w związku z czym stworzono nowy model w oparciu o wyniki analizy korelacji. Ten nie uzyskał jednak zadawalających wskaźników dopasowania. Ostatecznie w wyniku odpowiednich „operacji” statystycznych ustalono sieć wzajemnych zależności między badanymi zmiennymi. Okazało się np. że trudności w regulacji emocji wpływają dodatnio na nasilenie się depresji, oraz na preferencje stylu radzenia sobie ze stresem skoncentrowanym na emocjach. Jednocześnie ogólny wskaźnik agresji wpływa na wzrost poziomu trudności w regulacji emocji. Uzyskane wyniki badań nie potwierdziły wprawdzie wszystkich oczekiwań czy przewidywań **Doktorantki** ale pozwoliły **Jej** na sformułowanie sporej liczby ważnych i interesujących wniosków teoretycznych i aplikacyjnych.

W obszernej przekonującej dyskusji wyników **Autorka** nawiązuje do licznych odniesień bibliograficznych i trafnie interpretuje uzyskane wyniki własnych badań, w konfrontacji z cudzymi rezultatami badań. Za istotne uznać też trzeba wskazane przez **Doktorantkę** „obszary” i możliwości praktycznego wykorzystania **Jej** wyników badań empirycznych. Dotyczą one z jednej strony; ich aplikacji w opiece psychologicznej policjantów, a z drugiej wykorzystania ich przez kadry kierownicze do efektywniejszego funkcjonowania instytucji Policji, oraz lepszego zarządzania zasobami ludzkimi i szkoleniem pracowników. Na pozytywną ocenę zasługuje również obszerna bibliografia zamieszczona na prawie 27 stronach pracy w większości pozycji anglojęzycznych.

W zakończeniu rozprawy możemy odkryć nie wprost, że **Autorka** zaprezentowanej pracy jest nie tylko **Doktorantką** Instytutu Psychologii, ale jednocześnie czynną psycholog policyjną w Komendzie Miejskiej Policji w Sopocie (w zespole do walki z przestępczością przeciwko zdrowiu i życiu). **Jej** bogate doświadczenia zawodowe znajdują- jak sądzę - wyraz w dokonanej przez **Niá** charakterystyce pracy policyjnej. Fakt ten pozwala zrozumieć wybór tematu rozprawy doktorskiej **Doktorantki**, **Jej** bezsprzecznie widoczną znajomość charakteru pracy policjantów, oraz **Jej** trafne rozpoznanie ich rzeczywistych problemów psychologicznych.

Po uwzględnieniu i sumiennym wyważeniu przedstawionych już wcześniej uchybień rozprawy, ale też licznych jej zalet, **opowiadam się za pozytywną oceną rozprawy doktorskiej Mgr Anny Róžańskiej.**

Konkludując; sądzę, że rozprawa ta spełnia w zupełnie zadawalającym stopniu warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dn. 14 marca 2003r o stopniach naukowych i tytule naukowym wraz z późniejszymi zmianami (Ustawa z dn.03.07.2018 r). Wnoszę zatem do Wysokiej Rady Dyscypliny Psychologii UG o dopuszczenie Pani **Mgr Anny Róžańskiej** do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Mieczysław Ciosek

Dr hab. MIECZYŚLAW CIOSEK
psycholog kliniczny

Gdańsk 22.06.2022.